

KS. PIOTR HEMPEREK

ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ WIKARIUSZY
KOLEGIATY ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W LUBLINIE
(1574—1826) *

ŻYCIE WSPÓLNE WIKARIUSZY

Wikariusze kolegiaty byli obowiązani do mieszkania w jednym domu, prowadzenia wspólnego stołu, zachowania określonego regulaminu oraz odbywania zebrań, na których załatwiano sprawy dotyczące kolegium, karno zaniedbania i wykroczenia poszczególnych wikariuszy.

M i e s z k a n i e. Pierwsi wikariusze zamieszkali, zgodnie z erekcją, w domu zapisanym przez fundatora kolegiaty. Dom ten w części drewniany, w części murowany, znajdujący się w pobliżu kościoła dominikanów (św. Stanisława) uległ zniszczeniu w czasie pożaru Lublina w r. 1575, a plac, na którym stał, wykonawcy testamentu Starczynowskiego sprzedali za 21 zł rocznego czynszu¹¹⁷. Na posiedzeniu kapituły 13 VI 1575 r. postanowiono zbudować dla wikariuszy nowy dom w pobliżu kolegiaty¹¹⁸. Postanowienie to nie zostało jednak zrealizowane. Wydany w kilka miesięcy później drugi dokument erekcyjny stanowił, że wikariusze będą na stałe mieszkać w dotychczasowym domu mansjonarzy¹¹⁹. Był to dom murowany, piętrowy o kilkunastu izbach, stojący przy cmentarzu kolegiaty¹²⁰, w którym otrzymywali mieszkania wszyscy wikariusze. Wikariusze fundacji Szolajskiego płacili wikariuszom dawnej fundacji rocznie 150 zł za mieszkanie i 50 zł na reperacje domu¹²¹. Bp Załuski polecił, by całą sumę płaconą przez wi-

* Jest to dokończenie artykułu, który w części tylko ukazał się w „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych”, XIV (1967), z. 5, s. 99—115.

¹¹⁷ AKKL, A 36, k. XXXIII-v, XXVIIIv, 70; AKL, A 17, s. 29—32, 118—121.

¹¹⁸ AMK, *Episcopalia*, t. 30, k. 644v—646v.

¹¹⁹ AKKL, A 36, k. XXVIIIv. O budowie nowego domu dla wikariuszy nie spotyka się odtąd żadnych wzmianek.

¹²⁰ Szczegółowy opis domu wikariuszy znajduje się w wizytacji z 1603 r. (AKL, A 96, s. 46n.) i w inwentarzu kolegiaty z 1819 r. (AKKL, Teka 18, nr 3316).

¹²¹ AKKL, A 36, k. 161; A 48.

kariuszy nowej fundacji przeznaczono wyłącznie na remonty domu¹²². O przydziale poszczególnych mieszkań decydowali kolegialnie sami wikariusze. Kierowano się przy tym zasadą, że pierwszeństwo do lepszych mieszkań mają wikariusze starsi¹²³. Wyjątkowo w wypadku braku wolnych mieszkań pozwalano wikariuszom mieszkać poza wspólnym domem¹²⁴. Natomiast wolne mieszkania w domu wikariuszy zajmowały niekiedy osoby spoza kolegium, np. kanonicy¹²⁵.

W s p ó l n y s t ó ł (mensa communis). Wprawdzie już w ostatnich latach XVI w. spotykamy zapisy czynszów na rzecz wspólnego stołu wikariuszy¹²⁶, ale o prowadzeniu przez nich wspólnego stołu dowiadujemy się dopiero z wizytacji z r. 1603¹²⁷. Erekcja z 1655 r. nakładała na wikariuszy nowej fundacji obowiązek utrzymywania wspólnego stołu wraz z dawnymi wikariuszami, przeznaczając na ten cel oprócz ofiar za posługi religijne, które przedtem stanowiły podstawę stołowania, sumę 300 zł rocznie z zapisu Szolańskiego¹²⁸. Obowiązek płacenia tej sumy przypomniał w 1663 r. bp A. Trzebicki. Jednakże wikariusze nowej fundacji pomimo upomnień kapituły i dekretu oficjała nie chcieli płacić, twierdząc, że wspólny stół obowiązuje jedynie wikariuszy dawnej fundacji. Oficjał po zbadaniu stron odesłał sprawę do biskupa¹²⁹. Wyrokiem z 9 I 1668 r. bp Trzebicki ponownie nakazał utworzenie wspólnego stołu dla wszystkich wikariuszy, opornych zaś ukarał¹³⁰. W następstwie tej decyzji na posiedzeniu wikariuszy 7 VIII 1668 r. pod przewodnictwem archidiakona i oficjała lubelskiego A. Wośniowskiego podjęto uchwałę o wznowieniu wspólnego stołowania, wybrano szafarza i dwóch doradców oraz ustalono termin rozpoczęcia stołowania. Na koszty utrzymania przeznaczono pieniądze za pogrzeby i inne posługi, składane do wspólnej kasy¹³¹. W 1669 r. przeznaczono dodatkowo na ten cel 35 zł rocznego czynszu z odzyskanych zaległości należnych zmarłym już wikariuszom¹³². Pomimo to wspólnego stołowania nie udało się dłużej utrzymać. Na posiedzeniu 12 IV 1770 r. ograniczono je ze względu na małe dochody i wydatki związane z prowadzeniem procesu o utwo-

¹²² AKKL, Teka 10, nr 1521. Przedtem wikariusze dawnej fundacji dzielili tę sumę między siebie, nie dbając o reperację domu; dochodziło na tym tle do sporów. Zob. AKL, A 42, k. 337-v, 387v.

¹²³ AKKL, A 35, s. 11, 12, 75, 104, protokoły z 15 I 1752 i 19 IV 1785.

¹²⁴ Tamże, s. 18, 102.

¹²⁵ Tamże, s. 6; A 48; AKL, A 22, k. 407v—nv.

¹²⁶ AKKL, A 36, k. 84 n.; B 53.

¹²⁷ AKL, A 96, s. 54. Wizytator stwierdził, że pieniądze z ofiar za posługi religijne są przeznaczane każdego tygodnia na wspólne stołowanie.

¹²⁸ AKKL, A 36, k. 161.

¹²⁹ AKL, A 25, s. 834—838, 851—854, 879—881, 886—889.

¹³⁰ AMK, *Episcopalia*, t. 62, k. 161-v.

¹³¹ AKKL, A 35, s. 2.

¹³² AKKL, A 36, k. 166; AKL, A 25, k. 1232.

rzenie parafii na Czwartku do trzech dni w tygodniu: środy, piątki i soboty¹³³, a 7 XI tegoż roku zawieszono zupełnie z powodu zamieszkania w ich domu oficjała oraz braku odpowiedniej kuchni i refektarza¹³⁴. Statuty z 1679 r. odkładały decyzję w tej sprawie do czasu sporządzenia rachunków¹³⁵. Wspólne stołowanie usiłował przywrócić bp Małachowski, przekazując na ten cel w 1688 r. sumę 1000 zł po zmarłym plebanie Gościeradowa¹³⁶. W następnych jednak latach wikariusze stołowali się w mieście lub sami przyrzadzali sobie posiłki¹³⁷. Nie większy też skutek odniosło polecenie bpa Załuskiego, który — chcąc zapobiec stołowaniu się wikariuszy w domach prywatnych — przeznaczył na utrzymanie wspólnego stołu wszystkie ich dochody po odliczeniu pieniędzy niezbędnych na ubranie¹³⁸. Wspólne stołowanie wikariuszy przywrócono na kilka przynajmniej lat dopiero na polecenie bpa Skarszewskiego w 1803 r. Stało się to możliwe dzięki poważnej pomocy finansowej kapituły¹³⁹.

R e g u l a m i n. Wspólne mieszkanie i zadania wymagały od wszystkich wikariuszy odpowiedniego wyrobienia duchowego oraz przestrzegania zasad współżycia, ustalonych przez biskupów, kapitułę lub samych wikariuszy. Utrzymaniu na właściwym poziomie życia moralnego i umysłowego służyły różne ćwiczenia duchowe, studium oraz wspólne rozwiązywanie zagadnień z zakresu teologii, prawa kanonicznego i liturgiki.

Wikariusze byli obowiązani raz w tygodniu spowiadać się u stałego spowiednika, a w niedziele i święta wysłuchać kazania w kolegiacie¹⁴⁰. Co roku obowiązywało ich odprawienie rekolekcji, codziennie zaś — rano rozmyślanie, a wieczorem rachunek sumienia. W czasie wspólnych posiłków czytano książki ascetyczne lub dotyczące dziejów Kościoła¹⁴¹.

Od 1747 r. istniała praktyka cotygodniowych zebrań dla rozwiązywania różnych zagadnień teologiczno-prawnych (*resolutio casuum, colloquia*). Odbywały się one w środy lub piątki pod przewodnictwem wicedziekana,

¹³³ AKKL, A 35, s. 6.

¹³⁴ Tamże.

¹³⁵ Tamże, s. 15. Na posiedzeniach wikariuszy więcej już się tą sprawą nie zajmowano.

¹³⁶ AKL, A 42, k. 147.

¹³⁷ AMK, *Status...*; w r. 1698 kapituła oskarżyła wikariuszy przed biskupem m. in. o zaniedbanie wspólnego stołu. AKKL, Teka 6, nr 1004 n.

¹³⁸ AKKL, Teka 10, nr 1521. W 1765 r. kapituła prosiła biskupa o przywrócenie seminarium kolegiackiego, w którym wikariusze mogliby się stołować. AKKL, A 34, k. 32v.

¹³⁹ AKL, A 188, k. 19v; AKKL, A 34, k. 164v—n., 166v; A 48.

¹⁴⁰ AKL, A 18, k. 204; A 96, s. 67; AKKL, A 35, s. 15. Spowiednikiem wikariuszy był kaznodzieja kolegiaty (jezuita) i wicedziekan.

¹⁴¹ AKL, A 188, k. 10v.

czasem dziekana i trwały do półtorej godziny¹⁴². Pogłębieniu wiedzy wikariuszy służyła również wspólna biblioteka. W 1603 r. zawierała ona 31 pozycji¹⁴³, a w XVIII w. — 71¹⁴⁴, wśród których znajdowało się Pismo św., księgi liturgiczne, żywoty Chrystusa i świętych oraz dzieła teologiczne, prawne, historyczne, homiletyczne; nie brakło nawet pism autorów klasycznych: Arystotelesa, Sofoklesa, Owidiusza i Cycerona.

Zarówno w domu, jak i poza domem obowiązywała wikariuszy zgoda i wzajemny szacunek. W czasie studium, posiłków i odpoczynku należało zachować ciszę¹⁴⁵. W mieszkaniach nie wolno było przyjmować kobiet. Wieczorem zewnętrzne drzwi domu były zamykane — jesienią i w zimie o godz. 8, wiosną i latem o godz. 9; klucze pozostawały u seniora, który pilnował klauzury domu¹⁴⁶. Wikariusze nie mogli również bez powodu przebywać dłużej w mieście, odwiedzać osób świeckich zwłaszcza kobiet, chodzić do karczem. Wieczorem było to niedopuszczalne. Na wyjście z domu trzeba było uzyskać zezwolenie seniora; w wypadku wyjścia w czasie zajęć, należało dać zastępcę¹⁴⁷.

Wszelkie wykroczenia przeciwko obowiązującemu regulaminowi były notowane, a ich sprawcy karani. Za mniejsze wykroczenia wymierzali kary sami wikariusze. Sprawy poważniejsze i wypadki uporczywości załatwiał dziekan lub kapituła, niekiedy oficjał względnie biskup. W ciągu 150 lat wikariusze rozpatrywali około 30 spraw o wykroczenia¹⁴⁸. Najczęściej zdarzały się wypadki nieodpowiedniego zachowania w stosunku do współbraci — sprzeczki, zniewagi słowne i czynne. Zaledwie w kilku przypadkach miało miejsce nadużycie alkoholu i wykroczenia przeciw dobrym obyczajom. Należy zaznaczyć, że sprawcami znacznej części zanotowanych wykroczeń było zaledwie kilku niepoprawnych wikariuszy, z których jednego karano aż 7 razy za nieodpowiednie zachowanie i pijaństwo. Zwyczajnymi sankcjami stosowanymi przez wikariuszy były kary pieniężne, przymusowy pobyt w mieszkaniu, więzienie od kilku dni do kilku tygodni, rekolekcje; dodatkowymi — post, czytanie ksiązek pobożnych. W aktach kon-

¹⁴² AKKL, A 35, protokoły z 20 I 1747, 28 III 1751, 7 III 1761; AKMK, *Status...*; AKL, A 188, k. 10v.

¹⁴³ AKL, A 96, s. 47.

¹⁴⁴ AKKL, A 36. Spis ksiązek znajduje się na ostatnich nieliczbowanych kartach tego tomu.

¹⁴⁵ AKKL, A 35, s. 4, 15, 117, 120, 123, 131; AKL, A 96, s. 67.

¹⁴⁶ AKL, A 18, k. 205; A 97, k. 20; A 188, k. 10v; AKKL, A 35, s. 15; A 36, k. 6—n.; AKMK, *Status*.

¹⁴⁷ AKL, A 96, s. 67; A 188, k. 10v; AKKL, A 35, s. 57.

¹⁴⁸ AKKL, A 35, s. 5—8, 18, 26, 49, 61—63, 71—73, 78, 95 n., 118 n., 122, 131. Władzę karania posiadali wikariusze na mocy dekretów biskupich. „[...] in minoribus autem ipsi inter se poenas et decreta statuere vicarii tenentur”. Tamże, s. 5; zob. AKL, A 96, s. 68.

systorza lubelskiego za okres ponad 200 lat znajduje się zaledwie 7 spraw przeciwko wikariuszom kolegiaty¹⁴⁹. Wypadki poważniejszych wykroczeń zdarzały się więc bardzo rzadko. Można stąd wnioskować, że ogólny poziom życia duchowego wikariuszy przedstawiał się przynajmniej dobrze.

Z e b r a n i a. Wspólne życie, te same obowiązki wszystkich wikariuszy nasuwały szereg problemów, które trzeba było uzgadniać i rozwiązywać kolegialnie. Temu celowi służyły zebrania kolegium zwane kapitułami mniejszymi (*capitula minora*). Obowiązek odbywania zebrań wprowadził kard. Radziwiłł w 1596 r.¹⁵⁰ Postanowienie to zostało powtórzone w wizytacji z 1603 r.¹⁵¹ Zebrania miały się odbywać każdego tygodnia, a ich zadaniem było korygowanie błędów i karanie zaniedbań w związku z podziałem dochodów.

Dokładne wiadomości dotyczące posiedzeń wikariuszy posiadamy dopiero od 1668 r., kiedy to zaprowadzono specjalną księgę do wpisywania protokółów posiedzeń. 15 XII 1668 r. postanowiono, że zebrania będą się odbywać w każdą sobotę po mszy „Salve”¹⁵². Tak częste zebrania okazały się widocznie niepotrzebne, bo 25 IX 1682 r. zapadła uchwała, odwołująca się do poprzednich postanowień, o odbywaniu posiedzeń raz w miesiącu¹⁵³. W praktyce i ta zasada nie była przestrzegana. Księga protokółów posiedzeń prowadzona od 1668 do 1817 r. zawiera 457 protokółów, a więc przeciętnie 3 protokoły na rok. Wiadomo wprawdzie, że nie wszystkie zebrania były protokółowane¹⁵⁴ oraz nie wszystkie protokoły wpisano do księgi¹⁵⁵, niemniej wydaje się, że ilość zachowanych protokółów niewiele się różni od ilości rzeczywiście odbytych posiedzeń. Najwięcej stosunkowo zebrań przypada na wiek XVII, ściśle na lata 1668—1700. W tym czasie odbyło się 170 zebrań, przeciętnie ponad 5 rocznie (w tym w latach 1683, 1688 po 12, w latach 1690, 1693 po 11, a w r. 1682 — 10 zebrań). Najmniej natomiast było zebrań w końcowym okresie istnienia kolegium — w latach 1801—1817 — bo tylko 33, a więc poniżej 2 rocznie. Na wiek XVIII przypadają

¹⁴⁹ AKL, A 25, s. 615, 886, 919, k. 1142, 1221-v, 1245v—n.; A 41, k. 152-v; A 43, k. 173; AKKL, Teka 6, nr 1004; Teka 11, nr 1716.

¹⁵⁰ AKL, A 18, k. 204v: „Capitula singulis septimanis faciant in quibus errores fraterne corrigantur, negligentiaeque notentur, ut circa divisionem proventuum negligentibus puniantur”.

¹⁵¹ AKL, A 96, s. 58.

¹⁵² AKKL, A 35, s. 5.

¹⁵³ Tamże, s. 24: „In eodem capitulo inhaerendo anterioribus decretis decisum, ut quolibet mense fiant capitula”.

¹⁵⁴ Tamże, s. 8: „Sabbatho 16 Januarii [1672] et sequentibus nihil hactenus notandum erat”. W 1676 r. zanotowano: „Hic multa non sunt scripta ob negligentiam [...]”. Tamże, s. 10.

¹⁵⁵ W 1684 r. zapisano: „A diebus Januarii ad diem decimam Martii capitula celebrata et decreta lata in seorsivo scripto producentur”. Tamże, s. 31.

254 zebrania, czyli przeciętnie około 2,5 rocznie, z tym, że wyraźny spadek liczby posiedzeń obserwujemy od 1750 r.¹⁵⁶ Fakt zmniejszania się liczby zebrań może świadczyć o pewnym osłabieniu działalności kolegiальной wikariuszy.

Czas trwania poszczególnych zebrań zależał od ilości wniesionych spraw, np. zebranie z 7 VII 1682 r. trwało trzy dni¹⁵⁷. Niekiedy zbierano się dwukrotnie w jednym dniu — rano i po południu lub odkładano część spraw na inny dzień¹⁵⁸. W zasadzie jednak załatwiano sprawy na jednym posiedzeniu, które trwało najwyżej kilka godzin; przeważnie wystarczał krótszy okres czasu. Stałym miejscem posiedzeń był wspólny dom. Zbierano się na obrady bądź we wspólnej izbie, bądź w mieszkaniu wicedziekana; wyjątkowo w mieszkaniach innych wikariuszy¹⁵⁹.

Zwoływanie zebrań zależało od konkretnych potrzeb. W praktyce decydował o tym dziekan lub wicediekan. Ten ostatni zarządzał zebraniem albo na polecenie dziekana, albo z własnej inicjatywy, czasem także na wniosek kogoś z wikariuszy¹⁶⁰. O terminie zebrania zawiadamiano specjalnym pismem podpisanym przez dziekana lub wicedziekana, które umieszczano na drzwiach wikariatu, a bezpośrednio przed rozpoczęciem przypomniano trzykrotnym uderzeniem dzwonu¹⁶¹. Wystarczał jeden z tych sposobów zawiadomienia; notowano go zwykle w protokóle zebrania.

Do obecności na zebraniu obowiązani byli wszyscy wikariusze. Domagała się tego natura spraw rozpatrywanych na posiedzeniach. Nieobecność znacznej części wikariuszy utrudniała lub nawet uniemożliwiała podjęcie odpowiednich uchwał w sprawach dotyczących całego kolegium, jak porządek zajęć, sankcje karne¹⁶². Ci, którzy nie mogli przybyć na zebranie, musieli się usprawiedliwić¹⁶³. Na skutek przypadków świadomego uchylania się od obecności na posiedzeniach postanowiono 3 XII 1668 r., że nieobecny na zebraniu musi zapłacić każdorazowo 3 grzywny kary i karę tę egzekwowano¹⁶⁴. Później za pierwszą nieobecność tylko upominano, natomiast wobec złośliwie uchylających się od udziału w posiedzeniach

¹⁵⁶ Należy zaznaczyć, że z okresu prowadzenia księgi protokółów nie ma żadnych wiadomości o zebraniach z 27 różnych lat, w tym aż z 22 lat XVIII w. (1702—1703, 1705—1706, 1709—1710, 1715, 1738, 1740, 1753, 1762, 1778—1779, 1784—1788, 1792, 1794—1796. Brak ponadto wiadomości z lat 1677, 1697 oraz 1802, 1807, 1812).

¹⁵⁷ AKKL, A 35, s. 24.

¹⁵⁸ Tamże, s. 24, 50, 74, 77, 79.

¹⁵⁹ Tamże, s. 11, 17, 19, 62 i prot. z 11 III 1772.

¹⁶⁰ Tamże, s. 49, 81, 85, 129, 136.

¹⁶¹ Tamże, s. 5, 10, 17, 19.

¹⁶² Tamże, s. 3, 77.

¹⁶³ Tamże, s. 11, 93, 96, 144.

¹⁶⁴ Tamże, s. 5, 6, 8, 94.

stosowano oprócz kar pieniężnych przymusowy pobyt w domu, a jeśli i to nie pomagało, odsyłano ich do oficjała¹⁶⁵. Od 1671 r. wszyscy wikariusze zobowiązywali się pod przysięgą do zachowania tajemnicy treści obrad, przestrzegania statutów i zgodnego współdziałania we wszystkich sprawach¹⁶⁶.

Oprócz wikariuszy bywał na posiedzeniach często dziekan kapituły; pełnił on wówczas funkcję przewodniczącego. W przypadku nieobecności dziekana przewodniczył zebraniu wicedziekan. W niektórych posiedzeniach brali udział także inni prałaci kapituły oraz oficjał lubelski¹⁶⁷. Obecność większej liczby prałatów wiązała się zwykle z ustaleniem dla wikariuszy statutów względnie z rozstrzygnięciem ważniejszych spraw.

Zebrania wikariuszy odgrywały większą rolę od wyznaczonej im w wizytacjach z 1596 i 1603. Uchwalano na nich bowiem statuty, dokonywano wyboru na urzędy kolegium, decydowano o kwalifikacjach i przyjęciu nowych wikariuszy, załatwiano sprawy majątkowe, dzielono dochody, ustalano zasady wypełniania obowiązków, karano wykroczenia. Decydowano więc o wszystkich zasadniczych sprawach wikariuszy. Z tych racji zebrania stanowiły ważny czynnik w organizacji i działalności kolegium.

SŁUŻBA BOŻA W KOLEGIACIE

Jednym z zadań wikariuszy było sprawowanie w zastępstwie kapituły kultu Bożego w świątyni kolegiackiej. Należało więc do nich codzienne śpiewanie godzin kanonicznych oficjum brewiarzowego oraz odprawianie mszy, procesji i innych nabożeństw. W śpiewie godzin kanonicznych i procesjach brali udział wszyscy wikariusze. Natomiast codzienne msze — o wschodzie słońca — i sumę odprawiali według kolejności. Podobnie pełnili funkcję diakona i subdiakona w czasie mszy odprawianej przez jednego z prałatów, kanoników lub wikariuszy. Bliższych szczegółów co do czasu i sposobu wykonywania tych obowiązków dokument erekcyjny z 1574 r. nie określał, polecał jedynie, by wszystkie funkcje sprawowano według porządku przyjętego w innych kolegiatach diecezji krakowskiej¹⁶⁸.

Zakres obowiązków wikariuszy w kolegiacie uległ pewnym zmianom

¹⁶⁵ Wypadki wyraźnego lekceważenia zebrań miały miejsce w ostatnich latach XVII w.; okazywali je zresztą stale ci sami dwaj wikariusze. AKKL, A 35, s. 10 n., 67, 68, 73, 76, 77, 94.

¹⁶⁶ AKKL, A 35, s. 7. Znajduje się tam rota tej przysięgi.

¹⁶⁷ Np. w r. 1668 — archidiakon i scholastyk (AKKL, A 35, s. 2), w 1679 — prepozyt, kustosz i oficjał (tamże, s. 13), w 1684 — prepozyt (tamże, s. 47), w 1695 — prepozyt i dziekan (tamże, s. 90), w 1723 — dziekan i scholastyk (tamże, s. 121).

¹⁶⁸ AKKL, A 36, k. XXXI—n.

w r. 1575 w wyniku połączenia ich kolegium z istniejącą wcześniej mansjonarią. Nowe kolegium przyjęło zasadniczo obowiązki obu grup duchownych; uległy jednak pewnej redukcji ich obowiązki chórowe. Oficjum brewiarzowe, które przedtem należało do codziennych obowiązków wikariuszy, miało być odtąd śpiewane tylko w niedziele, w święta uroczyste i święta rytu zdwojonego; natomiast śpiew oficjum o Matce Bożej, wykonywany dotąd codziennie przez mansjonarzy, obowiązywał obecnie tylko w dni feriałne. W pozostałe dni każdy z wikariuszy miał je odmówić prywatnie. Obowiązki zaś mszalne wikariuszy zwiększyły się do trzech mszy dziennie. Doszło do odprawiania mszy wotywniej o Matce Bożej zwanej „matura”¹⁶⁹. Dekret bpa Radziwiłła z 1596 r. zobowiązywał wikariuszy do śpiewania oficjum brewiarzowego codziennie, a w dni feriałne dodatkowo jeszcze oficjum o Matce Bożej¹⁷⁰. Wizytator Josicki określił w 1603 r., że godziny kanoniczne i msze w kolegiacie mają być odprawiane bez przerwy od matutinum do nony w następującym porządku: matutinum po północy, a przed jutrzeńką, następnie msza czytana (prymaria), pryma, tercja, msza śpiewana wotywna (matura), dalej trzy msze czytane związane z fundacją poszczególnych altarii i ewentualnie inne prywatne, rozpoczynane jednak w pewnych odstępach czasu, a nie równocześnie, wreszcie seksta, msza śpiewana (suma) i nona¹⁷¹. Jak z tego widać, liczba mszy, których odprawienie obowiązywało wikariuszy, zwiększyła się z trzech do sześciu. Było to następstwem pełnienia przez nich obowiązków altarystów. Odprawianie mszy związanych z altariami obowiązywało jedynie w zwykłe dni tygodnia. W latach 1644—1650 oficjum i msza o Matce Bożej należały przejściowo do obowiązków odrębnego kolegium mansjonarzy¹⁷².

W 1723 r. porządek rannych nabożeństw w kolegiacie przedstawiał się nieco inaczej: około godz. 3 rano matutinum i laudesy, o godz. 5 msza prymaria, następnie oficjum o Matce Bożej, pryma, tercja, msza matura, seksta i nona¹⁷³. W połowie XVIII w. oficjum brewiarzowe rozpoczynano również około godz. 3, ale matutinum i laudesy w dni zwykłe odmawiano na zmianę: w jednym tygodniu wikariusze dawnej fundacji, w drugim — nowej fundacji; pozostałe zaś godziny kanoniczne ranne i popołudniowe śpiewali wszyscy razem. Całe oficjum śpiewali wszyscy wikariusze tylko w dni świąteczne. Oficjum o Matce Bożej należało jedynie do wikariuszy dawnej fundacji¹⁷⁴. Nie spotyka się natomiast wzmianki o sumie w dni zwykłe.

¹⁶⁹ Tamże, k. XXVIv—n.

¹⁷⁰ AKL, A 18, k. 202.

¹⁷¹ AKL, A 96, s. 65—67.

¹⁷² Zob. P. H e m p e r e k ks., 1. c., s. 88 n.

¹⁷³ AKKL, A 35, s. 123.

¹⁷⁴ AKMK, *Status...*

W niedziele i święta uroczyste odprawiali ją prałaci i kanonicy, odbywając kolejno miesięczne dyżury przy kolegiacie ¹⁷⁵.

Bp Skarszewski określił, że matutinum mają wikariusze rozpoczynać w okresie od maja do października o godz. 5 rano, w pozostałe miesiące w dni zwykle, o godz. 6, a w niedziele i święta o godz. 5. W dni zwykle matutinum i laudesy mogły być recytowane. Śpiewanie całego oficjum obowiązywało odtąd tylko w dni świąteczne. Oficjum o Matce Bożej mieli śpiewać wikariusze kolejno po dwóch ¹⁷⁶.

W sposób szczególnie uroczysty obchodzono w kolegiacie święta jej patrona św. Michała Archanioła (Objawienia — 10 V i Dedykacji 29 IX) oraz rocznicę konsekracji kościoła (w XV niedzielę po Zielonych Świątkach) ¹⁷⁷. Pap. Klemens XIII nadał w 1761 r. kolegiacie odpusty zupełne w uroczystości: Objawienia i Dedykacji św. Michała Archanioła, Niepokalanego Poczęcia NMP., św. Jana Kantego i na okres 40-godzinnego nabożeństwa (27—29 VIII). Później doszedł jeszcze odpust zupełny w uroczystość Wniebowzięcia NMP i odpust 7 lat w dzień św. Sebastiana ¹⁷⁸.

Poszczególne funkcje liturgiczne, poza oficjum brewiarzowym, spełniali wikariusze według kolejności. Odnosiło się to do przewodnictwa w śpiewie godzin kanonicznych, odprawiania głównych mszy i asystowania w czasie sumy. W chórze przewodniczył dziekan lub wicediekan. Precentorem, czyli prowadzącym śpiew, mógł być jednak tylko wikariusz odznaczający się dobrą znajomością śpiewu gregoriańskiego. Nie był to jednak stały urząd, lecz funkcja pełniona przez wikariuszy w kolejności ¹⁷⁹. W zależności od wykonywanej funkcji w kolegiacie określano wikariuszy mianem: prymarysty, wotywisty, sumisty, diakona i subdiakona albo dalmatystów ¹⁸⁰. Pełnili oni równocześnie określone czynności duszpasterskie.

Dekrety biskupów oraz statuty i uchwały wikariuszy zwracały uwagę nie tylko na odprawianie nabożeństw w określonym czasie, ale również na poprawność śpiewu czy recytacji brewiarza, na zachowanie rubryk, porządku, skupienia i odpowiedniej postawy w czasie wykonywania tych czynności ¹⁸¹.

Podczas pełnienia funkcji w kolegiacie obowiązywał wikariuszy jednolity strój. Musieli oni nosić najpierw tzw. almucje ozdobione skórą wie-

¹⁷⁵ AKL, A 97, k. 19v; AKKL, A 35, k. 51; A 34, k. 5; Teki 10, nr 1521.

¹⁷⁶ AKL, A 188, k. 9-v.

¹⁷⁷ AKL, A 96, s. 5.

¹⁷⁸ AKKL, Dokumenty perg., nr 82, 84 a, b, c, d, e, f.

¹⁷⁹ AKKL, A 35, s. 47, 116; AKMK, *Status...*

¹⁸⁰ AKKL, A 35, s. 65, 117, 145, stat. z 1768 r.; AKMK, *Status...*

¹⁸¹ AKL, A 18, k. 201v; A 96, s. 67; A 97, k. 20; A 188, k. 3v—n., 9-v; AKKL, A 35; s. 13, 22, 47, 62, 76, 116, 123, stat. z 1768 r.

wiórczymi ¹⁸², a w późniejszym okresie komże ¹⁸³. Przysługiwało im też w kościele specjalne miejsce — stalle ustawione poniżej stalli kapitulnych, które zajmowali według starszeństwa ¹⁸⁴.

Nieobecności lub spóźnienia na oficjum były notowane przez jednego z wikariuszy zwanego punktatórem. Mogły je usprawiedliwić tylko szczególne racje. O ile nie były usprawiedliwione, wymierzano za nie kary ustalone na posiedzeniach kolegium, przeważnie w postaci drobnych sum pieniężnych, które potrącano przy podziale dochodów ¹⁸⁵. Pieniądze uzyskane w ten sposób dzielono pomiędzy wikariuszy gorliwie spełniających obowiązki względnie przeznaczano na potrzeby kolegium ¹⁸⁶. Jeżeli sankcje te okazywały się nieskuteczne, wówczas przekazywano sprawę do konsystorza. Były to jednak sytuacje wyjątkowe ¹⁸⁷. Do wyjątków należały również przypadki całkowitego zaniedbania przez wikariuszy obowiązków chórowych ¹⁸⁸.

DUSZPASTERSTWO W PARAFII KOLEGIACKIEJ

Kapituła kolegiacka w Lublinie powstała przy kościele parafialnym. Zmiana kościoła parafialnego na kolegiacki nie znosiła bynajmniej dotychczasowych jego funkcji, podnosiła jedynie rangę, wzbogacając go nowymi formami kultu.

Parafia lubelska obejmowała w drugiej połowie XVI w. miasto Lublin z przedmieściami oraz 15 wsi: Bronowice, Czechów, Dąbrowicę, Dziesiątą, Jakubowice Murowane, Motycz, Płouszowice, Rudnik, Sławin, Snopków, Świdniczek, Świdnik Duży i Mały, Tatary, Wrotków ¹⁸⁹. Była to największa

¹⁸² AKKL, A 36, k. XXXII, XXVIIv; AKL, A 18, k. 217; A 96, s. 58.

¹⁸³ AKKL, A 35, s. 5, 15, 114, 123.

¹⁸⁴ Tamże, s. 4, 5, 47, 114, 123.

¹⁸⁵ AKL, A 96, s. 67; A 39, k. 20; A 188, k. 9; AKKL, A 35, s. 2, 4, 11, 12, 13, 16, 19, 22, 47, 74, 97, 108, 123, 127, stat. z 1768 r. 4 VIII 1733 r. ustalono np. kary za nieobecność na matutinum — 3 grosze, na pozostałych godzinach — po 1 gr. AKKL, A 35, s. 142.

¹⁸⁶ AKKL, A 35, s. 8, 13, 67, 131, 134; AKL, A 188, k. 9.

¹⁸⁷ AKL, A 25, k. 1112, 1220; AKKL, A 34, k. 99.

¹⁸⁸ AKL, A 96, s. 65; A 25, 1220—n.; A 34, s. 104; AKKL, Teka 6, nr 1004; A 35, s. 104 (z powodu zarazy w 1712 r.); A 34, k. 81v; B 67.

¹⁸⁹ P. S z a f r a n, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, mapa i jej omówienie, s. 177 nn. Wizytacja z 1603 r. wśród miejscowości należących do parafii kolegiackiej wymienia błędnie: Abramowice, Ćmiłów, Domińców (AKL, A 96, s. 58 n.), które należały do parafii Abramowice, przy której zresztą wymienia je ta sama wizytacja (Tamże, s. 516). Taki sam obszar obejmowała parafia lubelska w XV w. J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, Cracoviae* 1873, t. 2, s. 536—539.

parafia archidiaconatu lubelskiego. Jej obszar wynosił około 418 km² ¹⁹⁰. Według szacunkowych obliczeń przeprowadzonych w oparciu o księgi metrykalne stan ludności katolickiej samego Lublina dochodził w niektórych latach pierwszej połowy XVII w. do 11 tysięcy ¹⁹¹. Wyraźny spadek ludności Lublina zaznaczył się dopiero od połowy XVII w. w wyniku wojen, najazdów, zniszczeń i epidemii ¹⁹². W 1669 r. parafia kolegiacka uległa zmniejszeniu na skutek utworzenia na jej terytorium nowej parafii na Czwartku, do której włączono przedmieścia Lublina położone na północ od rzeki Czechówki oraz wsie północno-wschodniej części parafii macierzystej ¹⁹³. Według danych statystycznych z r. 1787 parafia kolegiacka obejmowała oprócz Lublina 9 wsi (Rury, Bronowice, Wrotków, Czechów, Sławin, Sławinek, Dąbrowicę, Płuszuwice, Snopków) i liczyła 5 046 katolików, z czego 3 171 przypadało na Lublin ¹⁹⁴.

Funkcje duszpasterskie w parafii kolegiackiej (*cura animarum executiva, actualis*) zostały powierzone na mocy erekcji wikariuszom. Kapituła sprawowała za pośrednictwem prepozyta jedynie nadzór nad wypełnianiem tych funkcji (*cura directiva, habitualis*) ¹⁹⁵. Środkami duszpasterskimi były niewątpliwie nabożeństwa kolegiackie, szczególnie codzienne msze św. i oficjum brewiarzowe. Bogactwo form i większa niż w innych kościołach okazałość nabożeństw przyciągały wiernych do kolegiaty, a w konsekwencji zbliżały do Boga. Ale nie były to jedyne środki oddziaływania. Duszpasterstwo parafialne obejmowało ponadto udzielanie sakramentów i nauczanie zasad wiary.

Zadania duszpasterskie spoczywały na wszystkich wikariuszach. Oni byli uprawnieni, a zarazem zobowiązani do ich wykonywania. Przypominały o tym dekrety reformacyjne biskupów, które kładły nacisk na to, by wszyscy wikariusze wypełniali obowiązki duszpasterskie gorliwie, starannie, zgodnie z przepisami i bezpłatnie. Mogli jedynie przyjmować z tego tytułu dobrowolne ofiary ¹⁹⁶.

¹⁹⁰ T. Ladenberger, *Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, Lwów 1930, s. 70.

¹⁹¹ R. Szewczyk, *Ludność Lublina w latach 1583—1650*, Lublin 1947, s. 28. Liczba aktów chrztu z Lublina stanowi przeciętnie około połowę wszystkich aktów chrztu parafii lubelskiej.

¹⁹² A. Kossowski, *Lublin w latach potopu*, „Roczniki Humanistyczne”, VI (1958), z. 5, s. 229—231; *Dzieje Lublina, próby syntezy*. Opr. pod red. J. Mazurkiewicza, t. 1, Lublin 1965, s. 129 n.

¹⁹³ AKL, A 214, s. 116—146. Zob. Wadowski, op. cit., s. 80 n.

¹⁹⁴ *Spis ludności dyecezyi krakowskiej z r. 1788*. Wyd. J. Kleczyński, [W:] *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 7, Kraków, 1894, s. 451 n. Liczba katolików parafii na Czwartku wynosiła wówczas 2 642. Tamże, s. 452.

¹⁹⁵ AKKL, A 36, k. XXXIV, XXVI; AKL, A 18, k. 217; A 96, s. 65; A 188, k. 11v.

¹⁹⁶ AKL, A 18, k. 205, 216v; A 96, s. 67; A 97, k. 19v; A 188, k. 9v.

Dla zapewnienia porządku i uniknięcia ewentualnych nieporozumień dokumenty erekcyjne ustalały, że obowiązki duszpasterskie, zwłaszcza sprawowanie sakramentów mają pełnić wikariusze według przypadających na nich tygodniowych dyżurów. Odpowiedzialność za wykonywanie funkcji duszpasterskich ciążyła zatem na wikariuszu dyżurnym, zwanym hebdomadariuszem. Dopiero w przypadku, gdy ten był zajęty lub nie mógł z innych przyczyn wypełnić przypadających na niego obowiązków, musiał go w tym zastąpić inny wikariusz, następny w kolejności ustalonych dyżurów¹⁹⁷. Przestrzeganie tej zasady gwarantowało należyłą obsługę duszpasterską w parafii.

Szczegółowe zasady organizacji pracy duszpasterskiej podawały statuty z 1768 r., według których aż pięciu wikariuszy miało każdego tygodnia pełnić określone funkcje duszpasterskie. Ich nazwy: hebdomadariusz albo turnista, wotywista, sumista, diakon i subdiakon, pochodziły w zasadzie od wykonywanych w kolegiacie funkcji liturgicznych. Do hebdomadariusza-turnisty należała całość spraw związanych z duszpasterstwem. Był on obowiązany dbać o bezpieczeństwo kościoła i należyte wykonywanie funkcji duszpasterskich. On przede wszystkim udzielał sakramentów i odprawiał codziennie pierwszą mszę (prymarię). Gdy oddalał się od kościoła, czy to dla zaopatrzenia chorego, czy w innej ważnej sprawie, musiał zaawiadomić o tym wotywistę, który — jako jego bezpośredni zastępca w czynnościach duszpasterskich oraz następca w dyżurze — przejmował na czas jego nieobecności wszystkie obowiązki. Do wotywisty należało też zaopatrywanie chorych w obrębie miasta po godz. 3 w nocy, w innym czasie tylko pod nieobecność hebdomadariusza (turnisty). Sumista natomiast miał zaopatrywać chorych poza miastem od godz. 3 w nocy do rana oraz pełnić obowiązki duszpasterskie w kolegiacie w czasie, gdy zarówno turnista, jak i wotywista byli zajęci. W dalszej kolejności obowiązki duszpasterskie spoczywały na wikariuszach pełniących funkcje diakona i subdiakona. Wykonywali je tylko wówczas, gdy wszyscy z wyżej wymienionych byli zajęci¹⁹⁸. Nieco inaczej regulował tę sprawę dekret bpa Skarszewskiego. Hebdomadariusz miał stale pozostawać przy kościele. Zaopatrywanie chorych należało do innego wikariusza, któremu w razie konieczności pomagali następni w kolejności dyżurów¹⁹⁹.

Istnieje również sporo dyspozycji określających zasady udzielania poszczególnych sakramentów oraz wykonywania innych czynności duszpasterskich.

Sakrament chrztu mógł być udzielany tylko w kolegiacie. Nie zawsze jednak stosowano się do tej zasady, skoro za udzielanie chrztu w domach

¹⁹⁷ AKKL, A 36, k. XXXIV, XXVIv.

¹⁹⁸ AKKL, A 35, statuty z 1768 r.

¹⁹⁹ AKL, A 188, k. 9v—n.

prywatnych bez pozwolenia biskupa trzeba było grozić aż suspensą²⁰⁰, a bp Załuski zakazał wydawania na czyjąkolwiek prośbę olejów do chrztu względnie udzielania chrztu w domach prywatnych lub w innych kościołach pod karą 30 grzywien²⁰¹.

W kolegiacie nie było specjalnego penitencjarza, stąd obowiązek spowiadania wiernych należał do wikariuszy²⁰². W okresie spowiedzi wielkanocnej byli oni obowiązani siadać codziennie do konfesjonałów, aby wszyscy wierni mogli wypełnić obowiązek spowiedzi bez szukania spowiedników w innych kościołach²⁰³. Bp Skarszewski polecił wikariuszom pełnić ten obowiązek we wszystkie niedziele i święta oraz w dni powszednie po laudesach, o ile byli w kościele wierni²⁰⁴.

Chorym udzielali wikariusze wiatyku i sakramentu namaszczenia. Czynności tych nie mogli spełniać zakonnicy²⁰⁵. W mieście noszono komunię do chorych procesjonalnie. Przed wyjściem z kościoła dawano znak dzwonem, aby jak najwięcej ludzi wzięło udział w procesji; szczególnie obowiązek uczestniczenia w tej procesji mieli członkowie bractwa Bożego Ciała. Kapłan szedł w komży poprzedzany przez niosących dwie świece. Z wiosek przysyłano po kapłana do chorych konie²⁰⁶. Dokładne wskazówki dotyczące nawiedzania i zaopatrywania chorych zawierają statuty z 1768 r.²⁰⁷

Małżeństwa błogosławiono po uprzednim wysłuchaniu przez nupturientów mszy św.²⁰⁸ Hebdomadariusz, do którego należało błogosławienie małżeństw, nie mógł dopuścić do zawarcia małżeństwa osób, które nie znały koniecznych prawd wiary. Jeśli zachodziła potrzeba, musiał najpierw pouczać nupturientów o tych prawdach²⁰⁹.

²⁰⁰ AKKL, A 35, s. 127.

²⁰¹ AKKL, Teka 10, nr 1521.

²⁰² AKL, A 96, s. 67.

²⁰³ AKKL, A 35, s. 117, 135, 144, prot. z 3 IV 1745 i stat. z 1768 r.

²⁰⁴ AKL, A 188, k. 9-v.

²⁰⁵ AKKL, A 35, s. 145.

²⁰⁶ Tamże, s. 11, 65, stat. z 1768 r.; AKL, A 188, k. 10. Bp Skarszewski żądał, by w każdej wsi był ołtarzyk z obrusem i dwoma świecami, który by przynoszono do mieszkania chorego dla umieszczenia Najśw. Sakramentu. AKL, A 188, k. 10.

²⁰⁷ AKKL, A 35, stat. z 1768 r. Po wejściu do mieszkania kapłan składał Sanctissimum na ołtarzyku i adorował słowami: „Niech będzie pochwalony Przenajśw. Sakrament”, następnie kropił mieszkanie, chorego i wiernych wodą święconą, dalej pytał chorego, czy chce przyjąć sakramenty, pouczał o ich znaczeniu. Przed spowiedzią przypominał choremu obowiązek przebaczenia i pojednania się z bliźnimi. Po spowiedzi przygotowywał go do przyjęcia Eucharystii odmawiając akty wiary, nadziei i miłości. Wreszcie pouczał domowników, że umierającemu mają pomagać w ostatnich chwilach życia przez podanie poświęconej świcy, pokropienie wodą święconą i wymówienie słów oddania duszy konającego Bogu.

²⁰⁸ AKKL, A 35, s. 78.

²⁰⁹ AKKL, A 35, statuty z 1768 r.

Urząd kaznodziei pełnili w kolegiacie do czasu kasaty zakonu jezuitów lubelscy. Później kaznodzieją był jeden z kanoników lub wikariuszy, który od r. 1776 otrzymywał od kapituły specjalne wynagrodzenie, a od 1788 r. posiadał uposażenie w dziesięcinach²¹⁰. W r. 1734 i następnych wikariusze wygłaszali okolicznościowe przemówienia w kościołach lubelskich w czasie specjalnej procesji pokutnej w Wielki Piątek²¹¹. Bp Skarszewski zobowiązał ich do głoszenia kazań w niedziele i święta Wielkiego Postu oraz w czasie 40-godzinnego nabożeństwa, by w ten sposób zaprawiali się do kaznodziejstwa i pomagali zwyczajnemu kaznodziei kolegiaty²¹².

Do wikariuszy jako duszpasterzy kolegiackich należała katechizacja dzieci i dorosłych. Według postanowień synodów diecezji krakowskiej nauczanie wiernych obejmowało znak krzyża, Modlitwę Pańską, Pozdrowienie Anielskie, wyznanie wiary, przykazania Boże i kościelne, zasady przystępowania do spowiedzi i komunii. Ludność miast uczono ponadto w niedziele i święta katechizmu trydenckiego²¹³. Dekret Radziwiłła zlecał nauczanie podstawowych prawd wiary kaznodziejom²¹⁴. O obowiązkach katechizacyjnych wikariuszy mówią wyraźnie dopiero statuty z 1768 r. Polecały one pouczać w okresie spowiedzi wielkanocnej wiernych przystępujących do sakramentów św. o podstawowych prawdach wiary. Za nauczanie dzieci, które przystępowały do spowiedzi po ukończeniu 7 lat życia, byli odpowiedzialni rodzice²¹⁵. Doraźnym celem katechizacji było przygotowanie do spowiedzi i komunii wielkanocnej. Według postanowienia kapituły z 1790 r. uczył w kolegiacie katechizmu w niedziele i święta o godz. 9 rano jeden z kleryków seminarium duchownego za rocznym wynagrodzeniem w wysokości 60 zł. Wikariusze zaś mieli uczyć codziennie po południu w okresie Wielkiego Postu²¹⁶. Ale i te obowiązki katechizacyjne pełnili w zastępstwie wikariuszy klerycy seminarium²¹⁷. Bp Skarszewski polecił, aby w każdą niedzielę i święto po pierwszej mszy jeden z wikariuszy odmawiał z wiernymi modlitwy poranne, po południu zaś inny uczył katechizmu. Młodzież ze wsi, której trudno było przychodzić na katechizację do kościoła, mieli wikariusze osobiście lub za pośrednictwem odpowiednio przygotowanego świeckiego katechety uczyć

²¹⁰ Wadowski, op. cit., s. 187 n.; AKKL, A 34, k. 104v, 112v, 207v; B 66.

²¹¹ AKKL, A 35, s. 143 n.

²¹² AKL, A 188, k. 10v—n.

²¹³ *Constitutiones synodi dioeceseanae Cracoviensis celebratae anno Domini 1601* [B. Maciejowskiego], Cracoviae, s. 5 n.; *Synodus dioeceseana ab [...] Casimiro Łubieński [...] celebrata Cracoviae [...] anno Domini MDCCXI [...]*, s. 4 n.

²¹⁴ AKL, A 18, k. 204—n.

²¹⁵ AKKL, A 35, stat. z 1768 r.

²¹⁶ AKKL, A 34, k. 117v.

²¹⁷ AKKL, A 48.

zasad wiary w poszczególnych wioskach raz w miesiącu; wszystkich zaś wiernych ze wsi, zgromadzonych w jednym domu — przy okazji rozdawania kartek do spowiedzi wielkanocnej²¹⁸. Wiadomo jednak, że w mieście w dalszym ciągu uczyli katechizmu klerycy²¹⁹.

Okazją do nauczania prawd wiary była również kolęda, która od listu pasterskiego bpa Maciejowskiego stanowiła czynność w pierwszym rzędzie duszpasterską²²⁰. Kolędę odbywali wikariusze co roku w okresie Bożego Narodzenia według porządku ustalonego przez seniora²²¹. Obowiązek nauczania i umacniania zasad wiary w czasie kolędy mocno akcentowały statuty z 1768 r. i dekret bpa Skarszewskiego²²².

W sposób szczególny oddziaływali wikariusze na życie pewnych grup mieszkańców parafii objętych organizacjami brackimi i cechowymi. Byli oni bowiem przeważnie promotorami bractw i kapelanami cechów; z tego tytułu odprawiali dla nich specjalne msze i nabożeństwa. Przy kolegiacie istniały tylko dwa bractwa dostępne dla ogółu wiernych: bractwo Bożego Ciała ustanowione w 1594 r. i arcybractwo Trójcy Przenajśw. erygowane w 1727 r.²²³ Bractw cechowych było natomiast dwanaście. Niektóre z nich posiadały w kolegiacie własne kaplice, a wszystkie uczestniczyły w specjalnych nabożeństwach cechowych i brały udział w procesjach kolegiackich²²⁴.

Do wikariuszy jako duszpasterzy należało ponadto prowadzenie i przechowywanie ksiąg metrykalnych: ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych. Zapisów w księgach dokonywali wikariusze dyżurni względnie ci, którzy udzielali sakramentów. Urzędowe zaś odpisy z tych ksiąg wydawał senior lub wicekustosz²²⁵.

Organizacja pracy duszpasterskiej polegająca na podziale funkcji pomiędzy poszczególnych wikariuszy, którzy stanowili duży i na ogół zdyscyplinowany zespół, zapewniała wiernym dobrą obsługę religijną. Na sześć wizytacji kolegiaty, których akta zachowały się, jedynie wizytacja z 1603 r. notuje zaniedbania w sprawowaniu sakramentów²²⁶. W

²¹⁸ AKL, A 188, k. 10.

²¹⁹ AKKL, A 47.

²²⁰ P. Kałwa ks., *Powstanie i rozwój polskiej kolędy jako daniny kościelnej. Studium historyczno-prawne*, Lwów 1933, s. 257—266.

²²¹ AKKL, A 35, s. 5, 19, 61, 78, 90.

²²² Tamże, statuty z 1768 r.; AKL, A 188, k. 10.

²²³ AKKL, Dok. perg., nr 64; A 35, prot. z 3 IV 1745 r.; AKL, A XV; o bractwach tych pisze szerzej Wadowski, op. cit., s. 148—151.

²²⁴ Zob. Wadowski, op. cit., s. 152 n.

²²⁵ AKL, A 18, k. 215v; A 188, k. 9v—nv; AKKL, A 34, k. 138. Księgi metrykalne parafii kolegiackiej przechowywane są obecnie w Archiwum Parafii Katedralnej w Lublinie.

²²⁶ AKL, A 96, s. 65.

dekrecie bpa Załuskiego znajdujemy natomiast wyraźną pochwałę gorliwości duszpasterskiej²²⁷. W aktach zaś kapituły zachowały się zaświadczenia mieszkańców wsi parafii lubelskiej z 1772 r. stwierdzające, że wikariusze chętnie jeżdżą do chorych²²⁸. Częściej zdarzały się natomiast wypadki zaniedbań w udzielaniu sakramentów ze strony niektórych tylko wikariuszy²²⁹. Aby temu zapobiec, zaniedbującym obowiązki potrącano z dochodów pewne sumy pieniężne, które przeznaczano na opłacenie zastępców²³⁰. Sankcje tego rodzaju z pewnością stanowiły skuteczny środek przeciwko lekceważeniu obowiązków duszpasterskich. Dopiero znaczne zmniejszenie się liczby wikariuszy w ostatnich latach istnienia kolegiaty odbiło się ujemnie na pracy duszpasterskiej. Starano się temu zaradzić angażując doraźnie do pomocy w duszpasterstwie zakonników²³¹.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że działalność wikariuszy była decydującym czynnikiem kształtowania życia religijnego i moralnego ogółu wiernych parafii kolegiackiej. Jednakże wpływu tej pracy na religijność mieszkańców parafii lubelskiej nie da się w sposób ścisły określić.

L'ORGANISATION ET L'ACTIVITÉ DES VICAIRES DE LA COLLÉGIALE DE SAINT MICHEL ARCHANGE À LUBLIN (1574—1826)

C'est la dernière partie de l'article dont une partie avait paru dans les „Annales de Théologie et de Droit Canon”, XIV (1967) fasc. 5, p. 99—115. L'objet de l'analyse de cette dernière partie de l'article c'est la vie commune et l'activité des vicaires de la collégiale de Lublin.

La tâche principale des vicaires était de remplacer le chapitre dans l'office divin à collégiale et d'exercer les fonctions pastorales dans la paroisse incorporée au chapitre. L'office divin consistait à chanter quotidiennement l'office du bréviaire, à célébrer la messe, la procession et d'autres offices. Le travail pastoral embrassait de plus la fonction de conférer les sacrements et d'enseigner les principes de la foi. L'office du bréviaire était dit en commun par tous les vicaires, d'autres fonctions liturgiques et pastorales étaient exercées tour à tour selon le service de semaine. L'organisation du travail pastoral qui consistait en une distribution des fonctions entre les vicaires particuliers, assurait aux fidèles un bon service religieux. Étant les seuls pasteurs, les vicaires ont joué un rôle fondamental dans la formation de la vie religieuse et morale des habitants de Lublin et des villages voisins appartenant à la paroisse collégiale.

²²⁷ AKKL, Teka 10, nr 1521.

²²⁸ AKKL, Teka 12, nr 1856, 1859, 1864, 1865. Zaświadczenia te były wystawione w związku z procesem wikariuszy z właścicielem Snopkowa z powodu nieprzysyłania koni po księdza do chorych.

²²⁹ AKKL, A 35, prot. z 28 XI 1752 r.; AKL, A 43, k. 276v—n.

²³⁰ AKKL, A 35, s. 12, 65, 116, stat. z 1768 r.

²³¹ AKKL, A 48.